

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Dlaczego nie bojkotujemy Parady Równości?

Warszawska Federacja Anarchistyczna

Warszawska Federacja Anarchistyczna
Dlaczego nie bojkotujemy Parady Równości?
1 czerwca 2019

[http://federacja-anarchistyczna.pl/2019/06/01/
dlaczego-nie-bojkotujemy-parady-rownosci/](http://federacja-anarchistyczna.pl/2019/06/01/dlaczego-nie-bojkotujemy-parady-rownosci/)

pl.anarchistlibraries.net

1 czerwca 2019

Wypowiadamy się jako osoby LGBTQ działające w Warszawskiej Federacji Anarchistycznej oraz innych kolektywach o charakterze queerowym, antyfaszystowskim i lewicowym. Jako WFA nie wspieramy tej imprezy, ale niektóre osoby na nią idą z powodów poniższych:

Kilka dni temu organizatorzy Parady Równości ogłosili program tegorocznego przemarszu oraz listę uczestniczących w niej organizacji. Znalazło się tam kilkanaście kapitalistycznych korporacji oraz ambasada byłej potęgi kolonialnej. Po ogłoszeniu tej listy pojawiły się, słuszne naszym zdaniem, głosy krytyczne wobec organizatorów imprezy, którym zarzucono zapraszanie organizacji, które mają na sumieniu dyskryminację i łamanie praw pracowniczych. Szczegółową listę przewinień opublikował kolektyw Transgrisy i zachęcamy do zaznajomienia się z nią tutaj.

W mediach społecznościowych pojawiły się ze strony niektórych działaczy lewicowych i anarchistycznych apele o bojkot tej parady. Naszym zdaniem głosy te są przedwczesne i padają z niewłaściwej strony.

W środowisku queerowym są osoby o różnych poglądach politycznych. Są osoby popierające anarchizm, socjalizm i liberalizm. Są też osoby LGBTQ – nacjonalisci, choć tych mamy nadzieję nie spotkać. Parada Równości nie jest wydarzeniem skupiającym jedną ideologię polityczną. To jest wydarzenie dla środowiska LGBTQ.

Dlaczego część z nas mimo obecności korporacji, z którymi walczyliśmy wybierze się na tę Paradę? Jest ku temu kilka powodów. Po pierwsze idziemy tam z naszym antykapitalistycznym przekazem a jest to okazja, by dotrzeć do ludzi do których nasz przekaz nie trafi inną drogą.

Po drugie udział w warszawskiej Paradzie Równości daje nam poczucie siły sprawczości. Jest to wielkie wydarzenie, w którym w ubiegłym roku brało udział 45 tysięcy osób – więcej niż we wszystkich lewicowych i anarchistycznych demonstracjach razem wziętych, które miały miejsce w naszym mieście w ciągu roku. Dla nas poczucie bycia częścią dużego ruchu ma szczególne znaczenie, gdyż przez całe życie mamy poczucie bycia częścią marginalnej mniejszości, którą można poniewierać. Idąc w Paradzie pokazujemy: jest nas dużo, mamy siłę i trzeba liczyć się z naszym zdaniem.

Po trzecie Parada Równości jest wydarzeniem politycznym poświęconym walce o rzeczy które popieramy. Idąc w tym marszu walczyliśmy o nasze podstawowe prawa: do szacunku, do samookreślenia tożsamości, do bezpieczeństwa, do społecznego uznania naszych związków, do rodzicielstwa i do nie bycia dyskryminowanymi z powodu orientacji seksualnej i tożsamości płciowej.

W pełni popieramy wszelką walkę o prawa pracownicze, socjalne i o wolność polityczną. Apele o bojkot Parady Równości pojawiają się w imię walki z kapitalizmem, gdyż nie wolno wspierać korporacji stosujących pinkwashing. My też popieramy tę walkę, gdyż to jest również nasza walka, nawet bardziej, jako że osoby LGBTQ są dyskryminowane w kwestiach pracowniczych i mieszkaniowych. Jednak oprócz tych kwestii socjalnych my musimy walczyć o podstawowe prawa osobiste, które osoby heteronormatywne mają już zapewnione!

Z tego powodu apele o bojkot Parady Równości dla nas brzmią jak stwierdzenie, że walka o prawa pracownicze jest ważniejsza niż walka o prawa osobiste. Być może jest to prawda. Jednak fakt, że my tych praw nie mamy zapewnionych a osoby heteronormatywne mają sprawia, że te apele brzmią dla nas jak stwierdzenie, że na te prawa osobiste nie zasługujemy.

Cóż, niezależnie od intencji osób wygłaszających te apele my tak to odbieramy. Jednym z motywów działania wszystkich ruchów lewicowych jest danie przestrzeni do wypowiedzi i działania osobom z różnych powodów represjonowanym i pozbawionym przywilejów. Zapewnienie przestrzeni zaczyna się od wysłuchania takich osób. I tego Towarzysze u was zabrakło, nie pierwszy raz zresztą. Osoby, które wygłaszają apele o bojkot Parady nie zapytały o nasze intencje, tylko mówią nam co powinniśmy robić. To dla nas chleb powszedni. Całe życie ktoś nam mówi, jak mamy żyć, jak pokazywać miłość. Robi to prawica, zarówno ta, która chce nas zwalczać, jak i ta umiarkowana która nawet chętna jest zgodzić się na jakieś ograniczone prawa dla nas, ale stawia nam warunki i mówi jak mamy walczyć, jak demonstrować, jakie transparenty nosić i co mówić.

Idziemy na Paradę Równości zatem po to wreszcie, by pokazać, że chcemy być wolnymi osobami, które same określają swoje cele i swoją walkę. Nie musicie brać udziału w tej Paradzie. Jednak jeśli uważacie się za anarchistów to waszą powinnością jest nie zabieranie przestrzeni tym, którzy jej mają mało.